№. 271. w Srodę dn. 19. Listopada 1845.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. J. Rymarkiewicz.

Poznań, dnia 19. Listopada.

(Głód w Irlandyi.) — Akt zupełnie bierny zniesienia cła zbożowego, nie wybawi od śmierci głodnych wieśniaków irlandzkich, jeżeli im natychmiast nie da się środków zarobienia pieniędzy na zakupienie sprowadzonego zboża. Gabinet przeto myśli o zwołaniu parlamentu. Środki zaś zapomożenia nie zależą na zatwierdzeniu pożyczki $1\frac{1}{2}$ miliona funt. szt. projektowanéj przez O'Conella, ale na tém, by parlament zatwierdził robotę kolei żelaznych w Irlandyi i inne prace publiczne, gdzieby lud ciągły zarobek mógł znaleźć. W Irlandyi saméj czują nader mocno tego potrzebę. W zeszłym tygodniu odbyły się tam dwa zgromadzenia bardzo ważne. Pierwsze w dniu 31. p. m. złożone z obywateli Dublina, na którém znajdował się książę Leinster, lord Cloncurry, O'Conell i wiele innych bardzo znakomitych osób; odbyło się ono w sali koncertowéj tego miasta pod prezydencyą lorda majora; drugie zaś odbyło towarzystwo rolnicze irlandzkie. Obydwa zgromadzenia wysłały swe deputacye do lorda namiestnika Irlandyi, by przedstawić mu swe wnioski, które brzmią dość jednakowo. To szczególniéj jest godném uwagi, że oba zgromadzenia postanowiły, iż nie należy przyjmować od rządu albo ludu angielskiego żadnéj jałmużny, ale szukać środków pomocy w własnych zasobach kraju i w ulepszeniach gruntu rozwiniętych za pomocą właściwych prawnych środków. — Najważniejszém było zgromadzenie obywateli Dublina. Odczytano na niém raporta wszystkich części królestwa, wystawiające nędzę kraju jako nader wielką; niejaki pan Gorman oświadcza nawet w swym raporcie, że rzeczy należy nazywać po ich własnéj nazwie i mówi że głód jest tuż przed drzwiami. Mianowano następnie komitet pod prezydencyą księcia Leinster, który ma zostawać w bezpośrednich stosunkach z lordem namiestnikiem, względem środków dla usunięcia złego. Głównie mają się zajmować użyciem klassy ubogiéj do osuszania i użyzniania gruntów nieużytych dotąd (których według lorda Cloncurry ma się znajdować w kraju 5 milionów morgów). Projekt O'Connella, by nałożono nowy podatek majątkowy nie znalazł wcale sympatyi; również źle projekt ten był przyjętym na licznych zgromadzeniach w południowéj Irlandyi, gdzie rozbierano środki zapobieżenia skutkom wynikłym z braku kartofli i sposoby zapobieżenia ich zarazie. (Wiadomo, że lord Farnham podał projekt, by zarażone kartofle trzeć na tarkach, następnie kilkakrotnie w wodzie płukać, a mąka ztąd otrzymana może być użytą do pieczenia chleba). Wiadomości z Dublina z daty wczorajszéj wspominają o wypadku audyencyi urzędników magistratu dublińskiego u lorda namiestnika. Projekt ich składał się z następnych części: 1) Zająć lud przy budowlach publicznych. 2) Zakazać wywozu zboża. 3) Założyć publiczny skład zboża. 4) Zakazać pędzenia wódki i robienia piwa. 5) Zaciągnąć pożyczkę przynajmniéj z milion funt. szt. pod rękojmią wydziału lasów, by za to kupić zboża. Lord namiestnik odpowiedział, że rząd już zwrócił swą uwagę na całą sprawę, że kazał wykonać naukowe poszukiwania względem powodów zarazy kartofli; jednakże raporta władz dotąd brzmią nader rozmaicie, dla tego nie podobna nic stanowczego przedsięwziąść, dopóki żniwa daléj poprowadzonemi nie będą, że ceny na targach są dotąd zbyt wysokie, jednakże nie tracąc chwili pośle natychmiast rządowi projekta przez deputacyę mu przesłane. Pomimo ich ważności nic przecież stanowczego powiedzieć nie może, gdyż wszystkie te środki są tego rodzaju, że bez przyzwolenia parlamentu nie mogą być rozstrzygniętemi. W téj odpowiedzi widzą potwierdzenie wieści, że parlament rychło zwołanym zostanie, mówią nawet że lord Haytesbury wyraźnie to powiedział księciu Leinster.

W Anglii także nie brakło na zgromadzeniach, które rozbierały dzisiejszy stan rzeczy. Tak np. izba handlowa w Manchester, rada miejska Edynburga, zebranie rzemieślników w Glasgowie, oraz inne zebrania i korporacye korzystały z téj sposobności, by położyć na szali swe głosy za wolnym dowozem zboża i podać petycye w tym celu do gabinetu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya.

Ukaz rządzącego senatu z dnia 6. Września; dany rządzącemu senatowi 15. Sierpnia: »Stósownie do środków użytych w r. 1842. względem przedaży trunków w guberniach, w których wolna ich przedaż

Spory Literackie Izraelitów Polskich.

«A kto w ciemności chodzi, nie wie kędy idzie....
Wierzcież w światłość, abyście byli synami światłości.
Ewan. Jana XII. 35. 36.

Żadne względy czasu, miejsca, osób, nie zdołają uniewinnić mówienia nieprawdy — czyli to samo na odwrót, prawdę winniśmy mówić zawsze, wszędzie i przed każdym. Jak bowiem postępowanie i działanie według własnego przekonania i zasad moralnych świętym jest obowiązkiem moralnego człowieka — tak również dla występującego na widownią publiczną, jeżeli tylko pragnie godnie odpowiadać swemu powołaniu, bezstronność jest świętą powinnością, prawda metą, do któréj dążyć powinien. Z tego więc stanowiska uważając obowiązki publicysty, przystępuję do sumiennego ocenienia art. p. bezimiennego Korrsp. w gaz. Krak. w No 224. umieszczonego.— Korrsp. wspomniony na samym wstępie wysilał się obwiniać refferentów reformie żydów sprzyjających gadatliwość, a sam kreśli jéj filozoficzną definicyą w sposób gadatliwy, która ma służyć za krasomowczą ozdobę jego literackiéj pracy. Dla bliższego poznania jego filozoficznéj definicyi gadatliwości, nie od rzeczy będzie przytoczyć jego wyrazy: «Gadatliwość nie jest przywarą nowszéj daty, nie jest obczyzną, ani swojską wadą, lecz pospolicie miernym ludziom wszystkich stanów wrodzoną naturą.« — Zwracam uwagę szanownéj publiczności, czy to jest ważną rzeczą dla ogółu, jakiéj daty jest gadatliwość i z jakich okolic do nas zawitała — czy się to zgadza z drowym rozsądkiem, że gadatliwość jest wrodzoną naturą — wiadomo bowiem powszechnie, że przyroda jest krynicą wszelkiéj doskonałości, jest, że tak powiem, wcieleniem wiekuistego słowa, widomą myślą i pojawem Boga — zatem nie podpada żadnéj wątpliwości, że definicya jego jest fałszywą bo się sprzeciwia prawdzie, raczéj posłużyć może za dowód, że korrsp. jest zwolennikiem gadatliwości, że wcześniéj filozofować niż myśleć zaczął. — Wdalszym ciągu swéj recenzyi cytuje art. w Gaz. Poz. umieszczony, który literami A. T. jest oznaczony, lecz treści którego nie pojął lub pojąć nie starał się — w spomina bowiem korrsp., że reffer. A. T. utrzymuje jakoby dyrektor Lewicki był talmudystą, co jest fałszem samym art. dowieść się dającym — albowiem A. T. twierdzi jedynie, że dyrektor Lewicki jest zwolennikiem talmudystów, mylnie więc korrsp. zwolennika talmudystów, za samego talmudystę poczytuje — wreszcie utrzymuje jakoby Rabin obwiniony był przez reffer. A. T. iż wszelkiemi siłami pochodowéj cywilizacyi przeszkadza, co nie mniéj jest mylném, gdyż reffer. A. T. niedołężny stan żydów brakowi rabina ucywilizowanego przypisuje, ztąd łatwo wnosić można, że rząd i obiorców, nie zaś rabina obwinia. Daléj korrsp. rozprawia o reformie żydowskiéj religii, malując przeszłość i teraźniejszość tegoż ludu w wyrazach, z których myśli wywabić nie można. — Nie małoby się przeto przysłużył publiczności, gdyby chciał w osobnéj rozprawie w tym przedmiocie jaśniéj się wywnętrzyć. Korrsp. bezimienny kończąc swój art., ganiąc refferentów reformie sprzyjających, zarzucając, iż im zbywa na przedmiotowém usposobieniu, że nie mają wyobrażenia o talmudzie i literaturze Hebrejskiéj, i jako czciciel talmudystów kreśli na nowo filozoficzną definicyę talmudu, a mianuje go drogą pamiątką naukowéj Encyklopedyi. — Co się tyczy téj definicyi wyrzec nie waham się, że jest bezzasadną, mylną i fałszywą, że korrsp. minął się nie już z prawdą, lecz z prawdopodobieństwem nawet. Albowiem kto tylko bezstronnie się i z większą rozwagą nad talmudem zastanawiał, naocznie jest przekonanym, że ten nie zasługuje imienia drogiéj Encyklopedycznéj pamiątki — ale przeciwnie, że jest tkaniną przesądów, zabobonów, śmiesznych głupstw, bezużytecznych so-

ma miejsce, uznaliśmy za potrzebne, zgodnie z prośbą prywatnych właścicieli i przełożeniem miejscowéj władzy, określić stanowczo prawa i obowiązki żydów co do wyrabiania i przedaży trunków gorących, w miejscach, w których im wolno jest mieć stałe zamieszkanie. W skutek czego, potwierdziwszy teraz ułożone o tém w Ministerstwie spraw wewnętrznych i rozpatrzone w radzie państwa prawidła i przesyłając je rządzącemu Senatowi, rozkazujemy wydać stósowne rozrządzenia ku należytemu ich wykonaniu.« (Główne tych prawideł przepisy są następujące. Żydzi kupcy wszystkich trzech gildyi mogą brać w drzerzawę przedaż trunków i pobor akcyzy w miastach i miasteczkach tak skarbowych jako i obywatelskich, w pierwszym podług warunków rządowéj trunkowéj przedaży, a w drugich podług formalnych kontraktów, z zachowaniem potwierdzonych przez N. Cesarza prawideł o przedawaniu trunków po powiatach, jako też w odległości dwóch wiorst od miast, w których przedaż trunków Żydzi zadzierzawią, czeladnicy i inni sludzy do dzierzawy należący powinni być nie Żydzi, Żydzi mogą na prywatnych i skarbowych browrach najmować się na winników, gorzelnych, piwo- i miodowarów, wtedy tylko, gdy będą mieli od swojéj gminy świadectwo o dobrém sprawowaniu się. Przy ich najmowaniu należy zawierać kontrakty, z wyraźnem zastrzeżeniem, że najęty Żyd nie będzie pędził wódki ani wyrabiał innych trunków dla siebie, lub dla innych Żydów, że nie będzie tych trunków przedawał z browarów lub lochów, i że za swoję pracę nie będzie brał wynagrodzenia trunkami, zamiast pieniędzy. Żydzi mogą też zakupować u obywateli hurtem na potrzebę trzymanych dzierzaw, lub na przedaż obywatelom albo dzierzawcom także hurtem, to jest nigdy nie mniéj niż beczkę. Kupiona hurtem przez Żydów wódka, nim zostanie przedaną, może być składana w tym samym browarze, lub w prywatnych sklepach i magazynach, w miastach — za wiedzą Policyi i pod dozorem dzierzawcy, a w miasteczkach — pod dozorem dziedzica. Na wywoz z browarów kupionéj wódki, Żydzi mają brać bilety z sądów powiatowych i o każdym transporcie wódki, przy okazaniu biletów, mają uwiadamiać dzierzawcę i policyą, a w dobrach obywatelskich — miejscowy zarząd. Żydzi kupcy i mieszczanie mogą brać w arędę wszelkie handlowe i gospodarskie zakłady, w których się nie odbywa ani przedaż ani wyrabianie trunków, a mianowicie: gospody i domy zajezdne tylko w miastach i miasteczkach; a młyny, folusze, rybne zatoki i inne przedmioty arędy, wszędzie gdzie im pozwolono mieć stałe zamieszkanie. Również mogą mieć własne browary do robienia piwa i miodu stósownie do wydanych co do tego przepisów, byle tylko na hurtową, a nie szczegółową przedaż. I tak Żydom wszelkiego stanu i po wszystkich bez wyjątku wsiach, futorach, okolicach, tudzież na gruntach bezludnych zabrania się: 1) mieszkać w szynkach, gospodach, karczmach i wszędzie w domach gdzie się trunki szynkują, nie w miastach i miasteczkach; 2) zajmować się, samym lub przez innych, albo chrześcian, szczegółową przedażą wódki, spiritusu, wódek, naliwek, piwa i miodu i być stróżami składów; 3) roznosić te trunki i rozwozić po wsiach, polach i drogach na przedaż szczegółową, na wymianę, lub dla częstowania; 4) mieć własne browary; 5) pędzić wódkę i wyrabiać gorące trunki bez szczególnego na to pozwolenia rządu. — Żydzi teraz trzymający szynki, karczmy i t. p. z mocy prawnie zawartych kontraków, zostają przy swoich zobowiązaniach aż do upłynienia umówionego w kontraktach terminu).

F r a n c y a.

Paryż, d. 11. Listopada. — Dziś ogłasza Monitor dawno zapowiedziane rozporządzenia królewskie. Generał porucznik Molin de Saint-Yon został mianowany ministrem wojny, a pan Martineau des Chesnez podsekretarzem stanu w wydziale wojennym. Marszałek Soult pozostaje prezesem rady ministrów. Generał Molin de Saint-Yon został także parem Francyi. Generał porucznik Gazan mianowany dyrektorem w ministerstwie wojny, a generał brygady Delarne dyrektorem w wydziale spraw algierskich. Rozporządzenie co do marszałka Soult brzmi jak następuje: Marszałek Soult, książe Dalmacyi, zasmucił nas bardzo oświadczeniem, że mu niepodobna przy nadwerężoném zdrowiu przewodniczyć sprawom ministerstwa wojny, a nie chcąc utracić jego znajomości gruntownych i doświadczenia tyloletniemi pracami nabytego, postanawiamy przeto jak następuje: Marszałek Soult, książe Dalmacyi, składając przewodnictwo w ministerstwie wojny, zatrzyma prezesostwo w radzie ministrów.

Z Algieru doszły nas następujące wiadomości. Monitor algierski z 5. Listopada donosi o wielkiéj razi, którą wykonały wojska pod dowództwem marszałka Bugeaud dnia 27. Października na pokoleniach powstałych na południu od Tiaret i Teniet el Had. Kolumna piechoty i jazdy, porzuciwszy swe ciężary i tornistry, rzuciła się na Arabów uciekających, których po dwunocnych marszach doścignęła i zabrała znaczną ilość bydła i innych przedmiotów. Nieprzyjaciele z początku stawiali zacięty opór, ale ze stratą 300 ludzi rozpędzono ich. Były to pokolenia Uled Szelif i Beni Maysa, którzy udali się na drugą stronę Cerson czyli dolinę otaczającą pustynię. Marszałek wysłał jazdę francuzką i arabską i dwa bataliony z 13. pułku pod generałem Jussuf 25. Października z Tukeryi. Dnia 27. Października zrana po ujściu drogi 25 lieus dotarli do nieprzyjaciela. Między jeńcami znajduje się 80 kobiet i dzieci. Monitor algierski donosi jeszcze, że Aga Sbeów nazwiskiem Sidi Mohamed Bel Hadszi przychylny bardzo Francuzom, został zamordowany na targu w Krammisow i że zbójcy uszli w góry. Jazda agi przywiozła trupa do Orleansville. Pułkownik St. Arnaud miał się pomścić jego śmierci. Bu Maza korzystał z tego oddalenia się pułkownika i ukazał się w górach Dahara, szerząc powstanie, które się dało uczuć aż nad brzegami Szelifu na wschód od Orleansville.

Generał Bourjolly miał zamiar wkroczyć do kraju Flitassów, przywróciwszy związki z Mostaganem. Akbar powiada, że w Oranie upowszechniła się wiadomość, iż Abd el Kader podał projekt wymiany jeńców wziętych pod Ain Temuszen w liczbie 200 do niewoli bez żadnéj obrony, którzy wracali do armii jeszcze słabi z lazaretów. Generał Lamoricière odpowiedział jednak, iż może z nimi uczynić co mu się podoba. Żołnierze ci mieli karabiny i 3000 nabojów, a jednak się poddali bez wystrzału, dla tego też ich wymazano z szeregów francuzkich na zawsze. France algerienne ma wiadomość z Oranu o powstaniu mnóstwa pokoleń mieszkających na ziemi marokańskiéj przeciw rządom cesarza. Abd el Kader miał je zachęcić do powstania.

— Victor Considérant, główny redaktor pisma Démocratie pacifice wrócił ze swéj propagandy do Remów i Bruxeli. Chcąc socyalne pismo swe śród uboższéj klassy ludu rozpowszechnić, będzie je tygodniowo wydawać za cenę 6 fr. rocznie.

Spekulanci odetchnęli nakoniec. Wiadomości z Londynu nadeszły pomyślniejsze. Kryzys pieniężna zdaje się, skończyła się, 5procentowe renty poskoczyły o 35 cent., a 3procentowe o 45 centymów. I o akcye dopytują się.

A n g l i a.

Londyn, d. 8. Listopada. — Dziennik »Sun« donosi, że mało jest nadziei, aby nieporozumienia pomiędzy Anglią a Ameryką północną w drodze pokoju dały się załatwić; rząd dla tego przedsięwziął już kroki, aby w razie potrzeby milicyą powołać do broni.

---

fizmatów, głęboko pomyślanych non-sensów, że talmudziści w swém głębokiém zaciekaniu się, zronili na niczém swe siły, a budując, że tak powiem, z najwikwintniejszemi pomysłami zamki na lodzie, roztrwonili wszystkie zapasy rozumu, zniszczyli nawet cały swój dzielny um, przez pogrążenie go w bezdenne przepaści łudzących umysłowych mamidet, nie mających najmniejszego cienia zasadniczéj prawdziwości, a następnie nie mogących mieć żadnéj naukowéj wartości. — Z takiego więc stanowiska na talmud zapatrując się, radzę bezimiennemu korrespondentowi, ażeby się bezstronnie zbliżał do tych niemych pomników owéj mozolnéj i bezużytecznéj pracy, i bezspoczynkowego wysilania się dowcipu, ludzi wprawdzie uposażonych od przyrody najświetniejszemi umysłowém władzami, ludzi, których gdyby nieszczęsny talmud nie ujął był w swe sidła, a poświęcając się innym naukom, staćby się byli mogli świetną ozdobą i prawdziwem błogosławieństwem swego narodu, którego prześladowań i nieszczęść oni jedynie są przyczyną. — Wtedy dopiero korrsp. naocznie mógłby się przekonać, że ani Grecy, ani Rzymianie, ani inkwizycya Hiszpańska, ani w końcu świeży nieprzyjaciel z Damaszku, nigdy tak wielkiéj i bolesnéj nie zdołali Izraelitom wyrządzić szkody i krzywdy, jak te są, które im wyrządza talmud — a który nie tylko jako nieużyteczny, ale owszém jako szkodliwy i niebezpieczny, pod żadnym względem nie może i nie powinien być uważany za drogą pamiątkę przeszłości. — Na ostatku nadmienić mi jeszcze wypada, że zdanie światłego refferenta A. T., że dyrektor Lewicki jest zwolennikiem talmudystów i nieprzyjacielem powszechnie pożądanéj reformy zgadza się z mojem przekonaniem. — Albowiem kto tylko czytał list wspomnionego dyre ktora do uczonych reformatorów, zbawienną zagładę talmudu na celu mających, łatwo pojął, iż tenże, który mojém zdaniem tak jest wstanie wyrokować o potrzebie reformy, jak ślepy o świetle; bo nie ma najmniejszego wyobrażenia o talmudzie i religii żydowskiéj, zaciągnął się pod sztandar wojenny talmudystów, wypowiadająć wojnę uczonym reformatorom, bez umysłowego oręża, nie znając nawet taktyki wojny umysłowéj; w mniemaniu, że mocą swéj nadętéj wymowy przezwycięży rycerzów, walczących za prawdę tak błogą i ożywczą, tak jasną i promienistą, jak jarego słońca złociste promienie. Z powyższych więc uwag moich publiczność dostatecznie przekonać się może, że gadatliwość brak przedmiotowego usposobienia, i zarozumiałość, są wydatném znamieniem artykułu bezimiennego korrespondenta, drugich o to obwiniającego.

Kraków, dnia 25. Października 1845. r.

Pieśni gminne u Sławian. — Sami cudzoziemcy przyznają, iż
ze wszystkich narodów Europy, ludy sławiańskie najpiękniejszémi tego
rodzaju poezjami się szczycą. Słusznie też panuje we wszystkich kra-
jach sławiańskich nadzwyczajna gorliwość o wyszukiwanie i zbieranie
tych narodowych utworów, które dotąd w powszechném znajdowały
się zaniedbaniu. Jednym z najnowszych i najpiękniejszych zbiorów
w tym względzie są pieśni windyckie z Wyższych i Niższych Łużyc,
wydane przez Haupta i Schmalera. Wiele z zawartych w tym zbiorze
pieśni sięga czasów pogańskich — Pewien morawski literat: p. Mikszy-
czek, wydał w Bernie zbiór morawskich i szlązkich piosnek, uzupełnia-
jący podobne zbiory Hanki i Szafarzyka w Pradze, a Kollara w Wie-
dniu. — Również i w Węgrzech zbierają tamtejsi uczeni naiwne, a nader
starożytne śpiewy naddunajskiego ludu. — Kozacy z nad czarnego mo-
rza i Donu doczekali się w swoim rodaku Maxymowiczu bardzo pilnego
i rozsądnego zbieracza. — Nawet Bułgarowie tureccy przypomnieli so-

Londyn, d. 11. Listopada. — Walka trwa ciągle między pismami względem wypadku ostatniéj narady gabinetu. Z wskazówek niektórych pism ministeryalnych można się dorozumieć, że ministrowie postanowili doczekać się sprawozdania komissyi wyznaczonéj do zbadania stanu Irlandyi, a późniéj dopiero drugie zwołać posiedzenie gabinetu w Londynie. Standard utrzymuje, że nie można myśleć o zniesieniu praw zbożowych i przypuszczeniu zboża zagranicznego bez opłat celnych. Nie chcemy, powiada Standard, zmniejszać niedostatku w Irlandyi słowami, ale z drugiéj strony wystawiają go daleko większym, aniżeli jest w saméj rzeczy, szczególniéj, iż do téj przesady łączą się widoki stronnictw. Polecone przez Times Chronicle gwałtowne środki zbawienia, znosząc prawa zbożowe, zwiększyłyby jeszcze złe to położenie, gdyż rólnicy i robotnicy zmuszeniby zostali porzucić rólnictwo i czekać na pomoc rządową. Dla tego każdy środek przedwczesny może złe pogorszyć.

Przed kilku dniami znikła z Brigthon 16letnia córka hr. Jersey, dziś dowiadujemy się, iż z kapitanem Ibbetson uszła do Gretna Green i tam przez kowala połączoną została węzłem małżeńskim.

Hiszpania.

Madryt, d. 1. Listopada. — Dzisiejsza Gazeta Madrycka donosi urzędownie o zwołaniu Kortezów na 15. Grudnia. — Tenże sam dziennik ogłosił dnia wczorajszego rozporządzenie co do zaprowadzenia planu do nauk, zadekretowanego przez Królową pod dniem 17. Października. — Stronnictwo progressystów zamyśla przybyć na kollegia oborowe, które powołano w skutek zamianowań znacznéj liczby deputowanych na publiczne urzędy. Clamor publico wyraża się w tym względzie, że co do kwestyi, które kongres winien rozstrzygnąć, wiele od tego zależy, aby progresyści wszelkiemi siłami starali się o zwycięztwo w wyborach.

Belgia.

Bruxella, dn. 11. Listopada. — Na dniu dzisiejszym rozpoczęły się obrady izb, które król następującą zagaił mową:

»Moi Panowie! Stosunki me do mocarstw zagranicznych znamionuje przedewszystkiem wzajemne zaufanie. Miło mi oznajmić Panom, że układ co do handlu i żeglugi zawartym został z Stanami zjednoczonemi północnéj Ameryki. Zostanie on Wam bezzwłocznie przedłożony do potwierdzenia. — Mam nadto niepłonną nadzieję, że negocyacye i z innemi zamorskiemi mocarstwami rozpoczęte, niezadługo pomyślnie się zakończą. W ten sposób polityka handlowa, którąście panowie zaprowadzili i uświęcili, wydaje już owoce. — Stósownie do niedawno zawartéj umowy, która wkrótce ostatecznie zostanie potwierdzoną, handel belgijski w stosunkach swych z Chinami będzie równych używał praw z handlem narodów najwięcéj uprzywilejowanych. — Weszliśmy w układy z większą częścią narodów ościennych, aby zapewnić i powiększyć odbyt na płody nasze. Rezultaty tych układów zostaną panom udzielone, skoro zezwolą na to interesa kraju. — Od kilku już lat mego rządu zajmuję się rozszerzeniem stosunków naszych handlowych, osobliwie przez zaprowadzenie towarzystwa trudniącego się wywozem. Zasady téj instytucyi co dopiero wyłożyłem. Spodziewam się, że w ciągu posiedzenia rozstrzygniętemi zostaną ważne kwestye, do których projekt ten stał się pobudką. — Stan handlu i przemysłu można w ogóle nazwać zadawalniającym. Wiele gałęzi bogactwa narodowego znalazły znowu źródło, które były straciły. Rząd żadnego nie zaniedbuje środka, aby wznieść no nowo przemysł płócienniczy. Rólnictwo było przedmiotem, nad którym rząd ciągle i niezmordowanie pracował. Sprzęt zboża był w ogóle dobrym. A jeżeli droga owa roślina, która po inne lata zapewniała żywność klassom uboższym, w tym roku po większéj części została zniszczoną, to zastąpić ten niedostatek choć w części przynajmniéj potrafiliście panowie przez postanowienia wasze, w nadzwyczajnych posiedzeniach uchwalone, które dziś już nawet pomyślnie działają. Uchwały te złagodzą okropne skutki, jakieby plaga ta mogła za sobą pociągnąć, a zachęcając do prac pożytecznych, najlepiéj potrafią zaspokoić potrzeby klass roboczych. — Rząd, prowincye i gminy znaczne poświęcają fundusze, aby rozszerzyć system łączenia się sąsiadów. Środki, jakie rząd celem zaprowadzenia lepszych sposobów rozszerzania oświaty, celem rozpowszechniania nauki gospodarczéj, i uprawy płaszczyzn odłogiem leżących myśli zalecić, zbawienny wywrą wpływ na ważną tę sprawę narodową. — Projekta do prawa, zamierzającego zaprowadzić naukę w weterynaryi i zastósowanie téj sztuki w praktyce, zostaną Wam do obradowania przedłożone. — Wystawa sztuk pięknych zapewniła i nadal dla szkoły belgijskiéj szacunek i sprawiedliwe poważanie, jakie jéj dotąd oddawał kraj rodzinny i ościenne mocarstwa. — Wierzę mocno, że wystawa narodowa, mająca mieć miejsce w roku 1847., okaże na nowo postępy naszego przemysłu. — Wychowanie publiczne udzielane kosztem rządu tak co do szkół wyższych jak i niższych, określonem jest prawami z roku 1842. i 1843. Życzyłbym sobie, aby organizacya ta w ciągu teraźniejszego posiedzenia, głosowaniem nad projektem do prawa, dotyczącego szkół średnich, który przedłożony jest ciału prawodawczemu, została uzupełnioną. Odzywam się z zaufaniem do zgodnego sposobu myślenia Panów, jaki Was ożywiał zawsze, przy rozbieraniu ważnych tych kwestyi, — los klas uboższych jest przedmiotem zajmującym mnie ciągle. — Celem polepszenia ich duchowego i materyalnego bytu wsparty bez wątpienia będę silnie przez zacnych mężów, których niedawno temu do współdziałania wezwałem. — Zawięzuje się towarzystwo, mające się opiekować wypuszczonymi winowajcami. Opieka ta będzie tem skuteczniejszą po przyjęciu prawa zmieniającego dotychczasowy system penitencyarny. — Oględna rewizya prawodawstwa ciągle postępuje; zmiany w procedurze procesowéj karnéj i w organicznem prawie notaryackiem, zostaną Panom przedłożone. — Od czasu jakeśmy koleje żelazne przedłużyli aż do granic Francyi i Niemiec, i transport szybciéj postępuje i dochody ciągle i znacznie się zwiększają. Rezultaty tegoroczne nad spodziewanie są pomyślne. — Przy końcu ostatniéj sessyi potwierdziliście Panowie wiele projektów do kolei żelaznych i kanałów. — Kapitały zagraniczne przyjęto z wielkiem ukontentowaniem i w skutek tego podano znaczną liczbę próśb o koncessye; niektóre z nich będą Wam mogły być przedłożone po ukończonéj instrukcyi. — Potrzeba, aby wśród zimy zatrudnić klassy uboższe, przyczyni się bardzo do ulepszenia drog zwyczajnych tyle pożytecznych. — Armia do nowéj obowiązana Wam będzie wdzięczności, ponieważ pomocniście mi byli w zaprowadzeniu nowéj w niéj organizacyi. Potrafi ona ocenić to dobrodziejstwo, do którego ją uprawnia znamionujące ją poświęcenie i porządek. Spodziewam się, że Panowie nie przestaniecie łączyć swych prac z moimi celem uzupełnienia systemu prawodawstwa wojskowego. Przyjęcie projektu do prawa dotyczącego milicyi, wielki wywrze wpływ na cały skład wojska i na spieszne jego postawienie na stopie wojennéj. Przyjęcie zmian przedłożonych, w ordynacyi karnéj wiele się przyczyni do zachowania porządku. — Celem ulepszenia prawodawstwa co do cukru, przedłożone Wam będą projekta, o ile na to zezwolą potrzeby skarbu i różnorodne interesa téj gałęzi przemysłu. — Waszéj Panowie poruczam troskliwości rozbiór prawa, mającego handlowi narodowemu wielkie zapewnić korzyści. Życzyłbym nadto, abyście Panowie w téj sessyi porozumieli się ostatecznie co do projektu uorganizowania całéj rachunkowości. — Stosunki

---

bie, mimo niewolę osmańską, swoje dawne ojczyste pieśni i śpiewają je znowu, jak niegyś przed 300 laty, na wierzchołkach Bałkanu. Iwan Bogajer wydał w Peszcie 12 pieśni bohaterskich w języku bulgarskim, które lubo nieco do znanych już bośniackich i serbskich śpiewów podobne, w ogólności przecież właściwą odznaczają się barwą. — Wszystkie prawie wymienione tu zbiory zawierają melodye niektórych pieśni, zachwycające niezrównaną pięknością i starożytną prostotą. Radzimy każdemu młodemu kompozytorowi zaznajomić się bliżéj z témi serdecznemi dźwiękami szczeréj, pierwiastkowéj natury.

Nowe odkrycie Daguerra. — Sławny wynaleźca daguerotypów zdał wydoskonalenie swojéj obrazowéj maszyny na fotografów i zajmuje się teraz zupełnie innemi wcale planami. Utrzymują za pewne, iż zdziałał w ostatnich czasach nowe odkrycie, które ma być jeszcze bar dziéj zadziwiającém od owego, którém uwiecznił już swoje imię. Mianowicie tycze się ten nowy wynalazek rozwiązania zagadki, która od niepamiętnych czasów wszystkich gospodarzów i ogrodników trapi, to jest, tajemnicy nadania młodym drzewkom w kilku latach takiego wzrostu i takiéj objętości, jakąby chyba dopiero w stu latach osiągnąć mogły. Jak słychać, otrzymuje p. Daguerre tenże skutek tymsamym prawie sposobem, jakiego już do zafarbowania drzew używają — to jest: nadcina główny korzeń krzewiny i zapuszcza to nadcięcie sokiem, którego skład chemiczny jest dotąd p. Daguerre tylko wiadomym. Ten sok sprawia, iż korzeń natychmiast nad zwyczaj się rozrasta, poczém zarówniež całe drzewko w stosowną szerz i objętość się wzmaga. Jedno z młodych drzewek, na których wynaleźca swego środku doświadczał, wyrosło w niespełna 3 miesiącach, cztery razy tak wysoko, jak je p. Daguerre zastał, a na przyszłe lato dosięgnie do najwyższego stopnia swojego rozwinięcia. Gdyby się to odkrycie utrzymało, byłyby jego skutki nieocenione. W kilku latach mogłyby wszystkie miasta najpyszniejsze mieć promenady; wszystkie drogi ozdobiłyby się najpiękniejszemi alejami, a wszystkie zniszczone teraz lasy, dałyby się wkrótce nowemi, bujniejszemi zastąpić. Lecz znawcy botaniki czynią p. Daguerrowi trudny do odparcia zarzut, przywodząc przykład młodego w gąszczu wzrosłego krzewu, który uwolniony od otaczających go i wzrostowi jego przeszkadzających drzew poblizkich, z niesłychaną prędkością w górę pędzi, lecz niewstrzymany w tém nagłém, zbytniém wzrastaniu, w krótkim czasie usycha i zamiera. Taki bowiem w istocie jest porządek natury, która koniecznie wymaga, aby co długo trwać ma; powoli się też rozwijało, i pewien należyty stosunek między wzrostem a więdnieniem zachodził. Czas okaże, czy p. Daguerre odniesie nad naturą zwycięztwo. Lecz gdyby to jego odkrycie nawet tylko chwilowe skntki sprawiło, kilkuletnie tylko drzewa rozwijać mogło, byłoby przezto bardzo jeszcze w ogrodach i parkach przydatném.

Świat przewrotny. Pewnego chłopka, który przypadkiem był na przedstawieniu opery, zapytano, jak mu się podobało? — „Ujdzie,« — odpowiedział — »ale znać tam niektórzy źle śpiewali, bo czasem co który przestał, to zaczęli wszyscy mocno na niego krzyczeć i hałasować i kazali mu tożsamo drugi raz lepiéj zaśpiewać.« (Byłoto fora)

obecne wymagają w wielu względach niejakiego powiększenia wydatków; niektóre z praw potwierdzonych podniosły już ciężary skarbu. Pomimo to równowaga pomiędzy dochodami i rozchodami kraju będzie mogła być utrzymaną, bez nakładania nowych podatków. Możemy sobie rzeczywiście co do tego wzajemnie winszować. Z Waszą pomocą będę się starał, stan finansów ciągle polepszać. — Od piętnastu lat, moi Panowie, pracowało ciało prawodawcze, ożywione sposobem myślenia, jaki się po umocnieniu narodowości belgijskiéj objawił, wspólnie zemną ku temu, aby byt polityczny pięknéj naszéj ojczyzny ustalić, i otworzyć wszelkie źródła do jéj pomyślności. Polegam na was Panowie, że zechcecie w czasie mych rządów wspierać mnie Waszą radą, abyśmy dzieło przedsięwzięte dokonać mogli.

Szwajcarya.

Lucerna. — Sąd inkwirujący wezwał panów Kopp, Balthasara i Uttenberga, aby się w domu poprawy stawili i przekonali się, że obżałowany o zabicie Leua Müller dobrowolnie przyznał się do zbrodni. Sąd żąda potém ogłoszenia wypadku w pismach, chcąc tym sposobem uratować swój honor, gdyż go pomawiano o nadużycia w czasie inkwizycyi Müllera, którego jęki w czasie wieczornych indagacyi w okolicach więzienia słyszano. Ztąd wnioski upowszechniły się o nadużyciach partyi jezuickiéj.

Turcya.

Konstantynopol, d. 22. Października. — W dniu 15. b. m. podana wysokiéj Porcie druga nota posła francuzkiego, pana Bourqueney, w sprawie Libanu, brzmi następnie:

»Po odebraniu noty, którą zaszczycić mnie raczył gabinet Jego Ces. Wysokości, właśnie miałem przesłać ją memu rządowi, gdy na nieszczęście nowy raport konsula Jego Kr. Mości w Bejrucie stwierdził nieodwołalnie obawy poselstwa francuzkiego, względem środków przez JW. Szekib Effendego w Libanie przedsięwziętych. Użyto gwałtu, by doprowadzić do skutku oddalenie poddanych francuzkich z gór. Szeik druzyjski Hamud, po odbyciu pozornego procesu został na wolność wypuszczonym, nie oddano go nawet pod dozór policyjny; dla nadania zaś tém większego rozgłosu jego uwolnieniu, pozwolono mu wrócić do Deir-el-Kamar, otoczonemu orszakiem druzów, śpiewających hymny zwycięztwa. Raz jeszcze nastaję na ściągnięcie szeika Hamud do Konstantynopolu, gdzie proces jego na nowo rozpoczętym być musi, nastaję na natychmiastowy powrót Francuzów do ich zamieszkań w górach i na wypłatę kosztów i wrócenie strat, o których poprzednio była mowa. Dłuższa zwłoka zaszkodziłaby dobrym stosunkom pomiędzy rządem sułtana i króla Francuzów. W tém bolesném przekonaniu podpisany widzi się zmuszonym uciekać do ostatecznych środków i prosić W. portę o wyjednanie mu honoru widzenia się z Jego Ces. Wysokością, by mógł z jego ust usłyszeć odrzucenie tak słusznego i rozsądnego żądania jak niniejsze. Podpisany wówczas oddaliłby się z stolicy, by w oddaleniu oczekiwać na nowe rozkazy swego rządu. — Racz pan przyjąć etc. etc.«

W skutek nagłego wiatru południowego w ciągu dnia zdarzonego, wiele nieszczęść przytrafiło się na Bosforze, kilkadziesiąt ludzi miało śmierć znaleźć w wodzie z powodu téj nagłéj burzy.

OBWIESZCZENIE.

Potrzebna ilość kartofli ma być celem rozsprzedania pomiędzy miejscowych ubogich zakupioną i dostawa takowych najmniéj żądającemu w drodze submissyi poleconą.

Odstawa ma nastąpić częściowo w biegu nadchodzącéj pory zimowéj do miasta tutejszego i kartofle muszą być dobrze wyrosłe, średniéj wielkości, nie zaś w gatunku perek dla bydła przeznaczonych, również nie powinny być porosłe lub od mrozu dotknięte, ale raczéj do prędkiego i miękiego ugotowania zdatne.

Ochotę do odstawy mających wzywamy, aby swe offerty w téj mierze aż do 29. m. b. u nas piśmiennie złożyli z wymienieniem ilości kartofli i ceny szefla, jakoteż terminów, w których takowe odstawić są gotowi: poczém względem przyjęcia offert rezolucye wydane i event. potrzebne kontrakta odstawne stósownie do warunków, w Registraturze naszéj do przejrzenia gotowych, zawarte zostaną.

Poznań, dnia 14. Listopada 1845.

Magistrat.

WYWOŁANIE PUBLICZNE.

W depozycie podpisanego Sądu Głównego i resp. Sądu Ziemsko-miejskiego w Szubinie znajdują się następujące massy zdatne do publicznego wywołania, jako to:

1) massa konkursowa Kleista pocztmistrza w ilości Tal. 3 sgr 20 fen. 11 w gotowiźnie,
2) massa specyalna Xawery Elżbiety Barbary Osłowskiéj, pochodzącéj z massy pozostałości po Jakóbie Komierowskim w ilości Tal. 15 sgr. 19 fen. 8 w gotowiźnie,
3) percypiendum Aktuaryusza sprawiedliwości Joachima Frydryka Krolla z massy likwidacyjnéj Szeliskiego w ilości Tal. 1 sgr. 12 fen. 7 w gotowiźnie,
4) Gabriel Jakób z massy konkursowéj Radzcy górnego Szmidta w ilości sgr. 9 fen 6 w gotowiźnie,
5) Leizer Mojżesz Lewi z massy konkursowéj Radzcy górnego Szmidta w ilości sgr. 15 fen. 8 w gotowiźnie,
6) Angelika Kwiatkowska z domu Łakińska w ilości Tal. 5 sgr. 3 fen. 11 w gotowiźnie,
7) massa kaucyjna Mojżesza Nathan dla massy konkursowéj Dörengowskiego w ilości Tal. 12 fen. 3 w gotowiźnie, i Tal. 45. sgr. 9. f. 1 w aktywach niepewnych,
8) Rodzeństwo Dorpowscy ex Dogge w ilości Tal. 3 sgr. 6 fen. 7 w gotowiźnie, i Tal. 59 sgr. 26 fen. 7 w aktywach niepewnych,
9) massa kupna szacunkowa Wierzyc w ilości Tal. 55 sgr. 19 fen. 11 w gotowiźnie,
10) Massa specyalna Langroka krawca z massy spadkowo-likwidacyjnéj Maszkiego w ilości Tal. 2 sgr. 3 fen. 7 w gotowiźnie,
11) Maryanna Mieczkowska zamężna Biesiekierska w ilości Tal. 25 sgr. 13 fen. 4 w gotowiźnie,
12) massa specyalna Szaula Józefa Heilfron z massy spadkowo likwidacyjnéj Maszkiego, w ilości Tal. 1. sgr. 1. w gotowiźnie,
13) massa sukcessorów Białokarskiego w ilości Tal. 2 sgr. 20 fen. 4 w gotowiźnie,
14) sukcessorowie kupca Oppermanna ex Bonnes w ilości Tal. 2 sgr. 26 f. 7 w gotowiźnie,
15) proboszcz Stoliński ex Trzciński w ilości Tal. 324 sgr. 19 fen. 1 w gotowiźnie,
16) massa Szambelana Jana Niewieszyńskiego ex Władysława Niewieszyńskiego w ilości Tal. 61 sgr. 7 fen. 6 w gotowiźnie,
17) massa wdowy handlerza Mojżesza Juda ex proboszcza Dutkowskiego, w ilości Tal. 1 sgr. 25 w gotowiźnie,
18) massa nieletnich Piepenburg z massy konkursowéj Sędziego powiatowego Wernera w ilości Tal. 16 sgr. 6 fen 9 w gotowiźnie,
19) massa owdowiałéj z Ostrowskich Otto Sekretarzowéj miejskiéj z massy spadkowo-likwidacyjnéj Sędziego powiatowego Wernera w ilości Tal. 2 sgr. 8 fen 11 w gotowiźnie,
20) massa specyalna Rozyny z Hartwichów małżonki Hancha majstra starszego ex Szmidt ex Dogge w ilości Tal. 1 sgr. 23 fen. 10 w gotowiźnie,
21) massa przewyżków depozytoryi byłego Sądu powiatowego w Kcyni w ilości Tal. 33 sgr. 6 fen. 5 w gotowiźnie.

Wszyscy ci, którzy jako właściciele, sukcessorowie lub z innych przyczyn pretensye do powyższych mass roszczą, uwiadomiają się niniejszém, że jeżeli w przeciągu czterech tygodni pieniądze te i aktywa z depozytu zażądane niezostaną, przy złożeniu dowodów legitymacyi odbierców, takowe po upłynieniu czasu tego do kassy wdów urzędników sprawiedliwości odesłane zostaną.

Bydgoszcz dnia 5. Listopada 1845.

Król. Główny Sąd Ziemiański.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 15. Listopada 1845.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu skarbowego . .	3½	—	97⅞
Obligi premiów handlu morsk.	—	86¼	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	3½	98	—
Obligi miasta Berlina	3½	98½	98
» » Gdańska w T. .	—	—	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	97½	—
» » W. X. Poznańsk.	4	102⅝	102⅛
» » dito	3½	95¼	—
» » Pruss. Wschod.	3½	98¼	—
» » Pomorskie . . .	3½	98	97½
» » March. Elek. i N.	3½	98½	—
» » Szląskie	3½	—	97¾
dito od rządu garantowane	3½	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	11¾	11¼
Disconto	—	4½	5½
Akcje			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	—	—
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	—	—
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	—	—
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	—
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	121	120
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	—	99¼ 94½
Drogi żel. Dyssel. Elberfeld.	5	95½	—
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	98¼ 90½	89½
Drogi żel. Reńskiéj	—	—	96½
Obligi upierw. Reńskie	4	—	—
Drogi od rządu garantowane.	3½	—	—
Drogi żel. Górno-Szląskiéj . .	4	—	—
Obligi upierw. Górno-Szląsk.	4	—	—
» » dito Lit. B. .	—	—	103
» » Berl.-Szcz. Lit. A. i B.	—	123	122
« » Magdeb.-Halberst	4	—	107½
Dr. żel. Wrocł.-Szwidn.-Freib.	4	107½	—
Obligi upierw. Wroc. Szw.-Fr.	4	—	—
Dr. żel. Bonn-Kolońskiéj . . .	5	138	137
Drogi żel. Dolno-Szląskiéj . .	4	—	—
Obligi upierw. Dolno-Szląskiéj	4	99	98½